

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 8 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

ROZKURKI PRZEMUMERATY w Redakcji: Rocznik—12 mk., półrocznik—6 mk., kwartalnik—3 mk., miesięcznik—1 mk. Z przesyłką Rocznik—14 mk. 50 fen., półrocznik—7 mk. 25 fen., kwartalnik—3 mk. 60 fen., miesięcznik—1 mk. 25 fen.

ROZKURKI PRZEMUMERATY: Na 4-ty str. na wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—10 fen. ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ty nekrologi i inne niecierpiące zwłoki wiadomości przyjmuje drukarnia K. A. Rutkowskiego, Krakowska (Botanicka) Nr. 7.

Numer pojedynczo 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna II bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

We Flandrii oraz od Scarpy aż do Sommy wywiązywały się po południu wielokrotnie ożywione walki artylerji.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na całym froncie panowała ożywiona działalność ogniowa.

Przy pomocy niespodzianego ataku oddziały szturmowe dostarczyły na północo-wschód od Craonne 22 Francuzów z okopów nieprzyjacielskich.

Również i na innych odcinkach w rezultacie potyczek wywiadowczych zostali pochwyteni jeńcy.

*

Stosowanie na wielką skalę oddziałów lotniczych, szczególnie na froncie francuskim, doprowadziło do gwałtownych walk powietrznych.

Nasi przeciwnicy utracili 11 aeroplanów i balon «captif».

FRONT WSCHODNI.

Nic nowego nie zaszło.

FRONT MACEDOŃSKI.

Nie było żadnych większych operacji bojowych.

FRONT WŁOSKI.

Z obu stron Brenty oraz wzdłuż dolnego biegu Piave panowała czasowe wzmożona działalność artylerji.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (11 b. m. wieczor. Urzędownie).

Na poszczególnych miejscach frontu włoskiego panowała wzmożona działalność ogniowa.

Z innych frontów niema nic do zakomunikowania.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 11 grudnia.

FRONT WSCHODNI.

Przerwa w walkach.

FRONT WŁOSKI.

W okolicy ujściach Piave nieprzyjacieli próbował bezowocnie odzyskać utracone przedwczoraj okopy.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

WYPADKI NA MORZU.

W nocy z 9 na 10 grudnia został zatopiony przy pomocy ataków nieprzyjacielskich z użyciem torped J. C. M. okręt „Wiedeń”. Prawie cała jego załoga została uratowana.

Dowództwo floty.

Uwaga. Przeszarżały okręt linjowy „Wiedeń” został spuszczonej w 1895 roku. Pojemność jego wynosiła 5600 t., załoga zaś w czasach pokojowych składała się z 441 ludzi.

W charakterze najcięższej artylerji posiadał on 4 działa 24-cm., pozatem zaś był on uzbrojony w 6 dział 15 cm. Szybkość jego wynosiła 17 mil morskich na godzinę.

KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol, 10 grudnia.

FRONT SYNAJU,

Podczas wzmiankowanych już ponownych walk na zachód od Jerozolimy wrogowi udało przybliżyć do miasta swe natarcie. Wskutek tego cofnęliśmy nasze wojska, które znajdowały się na zachód i na południe od miasta, na wschód od niego.

W Mezopotamji nie udało się próba ze strony przeciwnika umocnienia się na wschód od Djebel Hamrin.

LONDYN (10 b. m. Reuter.) — W Izbie gmin zakomunikował Bonar Law, że Jerozolima, po otoczeniu jej, poddała się.

BERLIN (11 bm. Tel. prywat.) — «Berl. Lokalan.» donosi z nad szwajcarskiej granicy, że, jak dowiaduje się «Zürcher Tagesanzeiger», stanowisko generała Haiga jest poważnie zachwiane wskutek niepowodzenia Anglików około Cambrai.

Następcą jego ma być mianowany obecny dowódca naczelny w Palestynie, generał Allenby.

BERLIN (11 b. m. Tel. prywat.) — «Voss. Ztg.» donosi z Kopenhagi, że, jak komunikuje gazeta «Politiken», dotychczasowy dowódca wojsk rosyjskich na froncie rumuńskim, generał Szocerbaow, został mianowany wodzem naczelnym.

KOPENHAGA (11 bm. WTB.) — Przedstawiciel ag. tel. Wolffa komunikuje: Demobilizacja rosyjska już się rozpoczęła.

General Szocerbaow, mianowany przy poparciu aliantów wodzem naczelnym, otrzymał pełnomocnictwa do rozpoczęcia z Niemcami układów pokojowych.

Jednak układy te mają dotyczyć tylko frontu rosyjskiego.

BERLIN (11 b. m. Tel. prywat.) — Według «Voss. Ztg.», donosi z Petersburga «Daily Chronicle», iż Rada ukraińska 29 głosami przeciwko 8 wypowiedziała się na rzecz bezpośredniego zawieszenia broni.

BERLIN (11 bm. Tel. prywat.) — «Berl. Tagebl.» komunikuje z Haparandy: pisma petersburskie donoszą, że w związku z sytuacją, wytworzoną przez pertraktacje co do zawieszenia broni, zwołanie konstytuanty według informacji osób, bliskich Lenina, zostało rozstrzygnięte w duchu pozytywnym. Lenin uważa za celowe pozostawić konstytuantę powzięcie decyzji co do zawieszenia broni, chcąc w ten sposób złożyć z siebie odpowiedzialność.

BERLIN (11 b. m. W. T. B.) — Radjotelegram rządu rosyjskiego z Carskiego Siola.

Rada komisarzy narodowych będzie prawdopodobnie natychmiast komunikować podczas układów pokojowych propozycje i oświadczenia reprezentantów państw walczących wojskom swych sprzymierzeńców oraz narodom nieprzyjacielskim.

Tak samo będzie komunikowany cały przebieg układów.

Według dodatkowo otrzymanych wiadomości sprzymierzeńcy (państwa koalicyjne) wyrazili zasadniczo swą zgodę na rozpoczęcie przez nas (Rosję) układów co do zawieszenia broni.

Przyczem jednak biorą oni pod uwagę nie tylko nasz (rosyjski) front, lecz również i swój (koalicyjny), a mianowicie stawiają oni za warunek, abyśmy (Rosjanie) ani na jedną wiorstę nie cofnęli się i nie dostarczali wojskom niemieckim żadnych artykułów żywnościowych.

PETERSBURG (9 b. m. P. T. A.) — Żąda ogłoszenie pożyczek zagranicznych za nieważne na mocy dekretu rządowego nie nastąpiło.

Chodzi w tym wypadku wyłącznie o artykuł organu bolszewików, «Pravdy».

LONDYN (10 b. m. W. T. B.) — «Central News» donosi z Petersburga: Rząd bolszewicki zniósł przy pomocy odzewy wszelką osobistą własność ziemską i ogłosił ziemię za własność państwową.

BERLIN (11 b. m. Tel. prywat.) — «Berl. Lokalan.» donosi z nad szwajcarskiej granicy: «Daily News» komunikuje z Petersburga, iż konferencja włoskańska 482 głosami przeciwko 381 zaprobowała program rządu rosyjskiego co do podziału ziemi w Rosji, rozbrojenia i demobilizacji łącznie z natychmiastowym zawarciem pokoju.

BERLIN (11 bm. Tel. prywat.) — «Berl. Lokalan.» donosi ze Sztokholmu, iż b. rosyjski prezes ministrów, Kierenski, został, według gaz. «Dień», wybrany w Szwecji na członka konstytuanty.

BERLIN (11 b. m. Tel. prywat.) — «Voss. Ztg.» donosi z Bernu, że, jak komunikuje z Petersburga ag. Havaşa, przywódca kadetów, Milukow, znikł ze swego mieszkania.

WIEDEŃ (10 b. m. W. T. B.) — Minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, który wskutek lekkiej niedyspozycji był zmuszony odłożyć podróż do Berlina, z porady lekarzy musi leżeć w łóżku.

BERLIN (10 b. m. Tel. prywat.) — «Berl. Lokalan.» donosi z Lugano, iż od 3 dni granica włoska około Chiasso jest otwarta, i, jak mówią, ma pozostać otwartą aż do dalszego rozporządzenia.

Pisma, które dzisiaj nadeszły, zostały zaskwestrowane przez włoskie władze celne.

Pertraktacje w sprawie zawieszenia broni.

BERLIN (10 b. m. W. T. B.)	3.100.000
Co do przebiegu układów w sprawie zawieszenia broni na froncie; nim dowiadujemy się, co na 2	4.200.000
Na początku układów z 5	4.100.000
rosyjską, która przybyła do; głównej Naczelnego Dowó	3.900.000
Wschodzie, okazało się przy	3.300.000
nie pełnomocnictw, że tak	3.500.000
stron upoważniają wyłącznie	3.800.000
9	3.700.000
traktacji w sprawie zawieszenia o przestrze	2.100.000
ni, a nie co do pokoju. ic przytoczyć,	

Delegacja rosyjska zaproporozumień się co do ogól każda równa wieszania broni dla wszystkich republik na wszystkich frontach. licie ukraiń. Nie mogliśmy się na to że ona staponieważ sprzymierzeńcy Rocyh tylko 75 nie byli reprezentowani, ani ac, że repupoważnił delegację rosyjską dwej masy mawiania w ich imieniu.

Wobec tego zgodziliśmy się na to, aby ograniczyć układy do sprawy zawarcia zawieszenia broni pomiędzy armjami związkowymi, a wojskami rosyjskimi.

Ze strony rosyjskiej zostało przytem wyraźnie zaznaczone, że zawieszenie broni, które ma być zawarte, winno mieć na celu bezpośrednio rozpoczęcie układów pokojowych, i mianowicie co do ogólnego pokoju pomiędzy wszystkimi państwami walczącymi.

Pełnomocnicy sprzymierzeńców z zadowoleniem przyjęli to do wiadomości.

Wszczęć natychmiast omawianie kwestji pokoju było już z tego względu rzeczą niemożliwą, że obustronne pełnomocnictwa nie były w tym celu wystarczające.

Drugiego dnia układów delegaci rosyjscy zakomunikowali swą propozycję co do zawieszenia broni. Warunki ich jednak początki posuwały się w sposób zupełnie niezrozumiały zbyt daleko, o ile mieć na względzie ich sytuację wojskową.

Rosjanie żądali naprzykład opuszczenia wysp w zatoce Ryskiej, nie proponując ze swej strony cofnięcia swych wojsk w żadnym miejscu frontu.

Dalej chcieli oni nam nakazać, abyśmy przez cały czas trwania zawieszenia broni, przewidzianego przez nich na okres 6 miesięcy, nie zwalniali swych wojsk z okopów na froncie wschodnim.

Nie miało być dozwolone ani razu nawet wycofanie ich dla odpoczynku.

Na te warunki oczywiście nie mogliśmy przystać.

Podczas omawiania poszczególnych punktów wykazało się następnie, iż co do nich wszystkich, oprócz jednej tylko kwestji, łatwo było dojść do porozumienia. Jedynym punktem, co do którego nie mogliśmy znaleźć żadnego rozwiązania, była kwestja wysp w zatoce Ryskiej, opuszczenie których nie mogło oczywiście nawet podlegać dyskusji.

Jak łatwo było dojść do porozumienia, okazało się wówczas, gdy delegaci oświadczyli, iż muszą zasięgnąć dalszych instrukcji w Petersburgu. Osiągnęliśmy mianowicie następnie w ciągu bardzo krótkiego czasu, nie natrafiając na poważne trudności, porozumienie co do warunków ro-dniowej przerwy w walkach, która obecnie trwa.

Mozemy uważać ten krótkoterminowy układ za dobry znak na przyszłość.

Pierwsza mowa polskiego prezesa ministrów.

Podajemy w skróceniu tekst mowy premyera, wygłoszonej do polskich dziennikarzy w Warszawie:

Gdy dziś staję przed Wami, Panowie, pewien jestem, że dzielimy jedno wspólne przekonanie — wierzymy w to, iż budowa państwa polskiego, do której przystępujemy w dzisiejszych, jest konieczną.

Jeśli wyjdziemy z tego założenia, że musimy mieć do dyspozycji odpowiednie siły, to musimy podjąć pewne kroki. Wierzę, że w najbliższym czasie, w Warszawie, spotkamy się przy tworzeniu na rozbiórce, twa.

Blizszym jeszcze okresie porozumienia nie natrafiało na takie przeszkody. Odradzało się ono, raz za Ks. Warszawskiemu, i raz za Wielopolskiego. I w drugim wypadku zadania nie udało się. Za Ks. Warszawskiemu cała machina, wprowadzić, ale składowe części jej nie udało się. Żyli mężowie sejmowi, wytrawni statystyci. I kiedy

powstała możność odbudowy Polski — można było zaczerpnąć doświadczonej ludzi z kraju i wzniesienie państwowego gmachu było względnie łatwe. Kiedy w roku 1861 i 2-gim zadania odbudowy spadły na Wielopolskiego, wówczas trwały jeszcze prawie nietknięte zręby naszej autonomicznej administracji. Wprawdzie pozbawione już siły politycznej, wprawdzie zwierzchnia warstwa machiny rządowej pokryta była już przez żywioł rosyjski, ale istniały jednak komisje rządowe ze składem urzędników Polaków. To też Wielopolski miał za zadanie pokrycie gmachu dachem polskim, zadanie o wiele łatwiejsze, niż dzisiaj. Sprawa polska w roku 1861 i 1862 nie wyłaniała się bowiem w całej pełni, stąd nie stało przed ludźmi tej epoki tak niezmiernie skomplikowane zagadnienie, jak przed nami, a które wciąż odrywa nas od pracy organizacyjnej i odbiera potrzebny do niej spokój ducha.

Panowie, z krótkiego doświadczenia już widzę, jakiesą ogromne trudności w tworzeniu rządu i jak niepodobna kierować się tu jednym szablonem w doborze ludzi; iść trzeba raczej drogą empiryczną. Przy dotychczasowych zabiegach dokoła utworzenia rządu, wypadało przedewszystkiem zwracać się do ludzi fachowych i uzdolnionych; należało zbadać, kto posiada wiadomości fachowe, o ile w naszych warunkach jest to możliwe. Musimy powoływać bowiem zasługujących na zaufanie, co do których można dać tękojmie, że odpowiedzą zadaniu i że po zapoznaniu się z obowiązkami, potrafią się z nich wywiązać. Niektórych ludzi musimy sprowadzić z innych dzielnic Polski, bo pewne gałęzie funkcji państwowych nie mają w kraju wytrawnych przedstawicieli.

Przytem sprawdzianem nie jest tu przynależność do tego, czy innego obozu, lecz tylko przeświadczenie, że dany człowiek jest przejęty myślą o konieczności tworzenia państwa we wszystkich dziedzinach. Jest to kryterjum niezbędne. Liczymy się z tem, że są jednostki, które nie oczekują od pracy państwowej rezultatów, jednostki przejęte pesymizmem. Taki człowiek nie może nic dać ze siebie. Spodziewamy się w powstającym rządzie mieć ludzi o wysokim moralnym wyrobieniu; nie jest to kryterjum polityczne, lecz jest to warunek niezbędny. Mamy bardzo szumne tytuły, lecz jasną jest rzeczą, że dla człowieka z poczuciem odpowiedzialności, tem przykreszszą jest sytuacja, im władza mniej odpowiada tytułowi.

Organizacja państwowa jest czasową, przebywanie w niej może być bardzo nietrwałe, dlatego też niektórzy ludzie, zajmujący wyższe stanowiska, wahają się wejść do tej machiny, co wyznają zupełnie szczerze. W większości wypadków bywa jednak inaczej, i stwierdzenie tego usposobienia obywatelskiego u wielu ludzi napełniło mnie radością i otuchą. Wiele widziałem chęci, poświęcenia i ofiary i wielu znajduję takich, którzy gotowi są porzucić wybitne stanowiska, aby zapewne na nie nie powrócić — i przejść do rządu, gdzie czekają ich warunki materialne daleko gorsze, najliczniejsze przykrości i bardzo niepewna sytuacja. Mówię: przykrości — nie przemawiając językiem sentymentalnym — ale uważam za obowiązek ludziom mniej doświadczonym w rzeczach państwowych stawiać przed oczyma prawdę, że czekają nas zgrozoty i gorycze, że usnanie nas za nasze prace nie spotka. Trzeba tu ludzi z hartem; ci, z którymi rozmawiałem, zdają sobie sprawę, jak nieustalony jest stosunek społeczeństwa do rządu, jak w niektórych odłamach jest on wprost negatywny, jakie uprzedzenie istnieje do rządu. Niektóre odłamy społeczeństwa uprzedziły już nas, że staną na stanowisku opo-

cyjnym i zwalczającym rząd. W tych warunkach położenie rządu jest nadzwyczaj trudne, bo o ile pewne koła decydują się bojkotować rząd, to rząd nikogo bojkotować nie może i nie może w żadnym razie odpowiadać odwetem. Jesteśmy powołani dla narodu i dlatego dopóki jesteśmy przy rządzie, musimy traktować z największym spokojem i rezygnacją wszystko, co nas spotykać będzie, a czego przedsmak mamy już dzisiaj.

Rząd nasz musi być szczerze demokratyczny, musi przyświecać nam ideał Polski ludowej. Mówię to nie w celach demagogji i sądzę, że pogląd ten wszyscy podzielają. Jeżeli państwo nie oprze się na podstawie ludowej, to będzie kruche i myślą jest moja, aby przy wszystkich gałęziach administracji szukać styczności z przedstawicielami i mężami zaufania ludu. Rząd powinien być demokratyczny w swoich podstawach i zarządzeniach, oraz w formie stosunku do społeczeństwa. Byłoby rzeczą niesłychaną, potworną narodziła na całym naszym społeczeństwie, gdyby w Polsce powstała biurokracja sztywna, wyodrębniona od ogółu. Musi się wyrobić u nas typ urzędnika-obywatela. Kiedy mówię o demokracji, to wspomnieć muszę, że naród, który długo opierał się prądom postępu, jak mamy tego naoczne dowody w Rosji, ulega straszemu niebezpieczeństwu; skoro tamy zostaną przerwane, wtedy prąd nowy występuje w kształcie huraganu, który z początku przedstawia widok wspaniały, zmiata stary porządek, stawia na jego miejsce nowy, ale szaleje w dalszym ciągu, barząc z kolei porządek odnowiony, i to po wiele razy.

Rewolucja rosyjska ma wiele momentów wspaniałych, ma strony szlachetne i wielkie, ale w tym kształcie, w którym występuje, jest na długi czas elementem słabości dla państwa. Dla nas byłoby wielkim niebezpieczeństwem, gdyby postęp wtargnął do nas w formie huraganu, jak w Rosji. Nie przestraszają mnie daleko idące reformy społeczne i polityczne, boję się daleko więcej tego, aby naród nasz nie pozostał w tyle za innymi.

Zważyć trzeba na to, że Rosja, mimo okresu anarchji, z pewnością go przetrwa i przeżyje, bo to naród, który posiada zasób sił olbrzymi i dobre położenie geograficzne. My nie mamy ani jednego, ani drugiego, i gdyby się burza do nas przeniosła, niepodległość nasza byłaby zagrożona. Jedynym środkiem uniknięcia tego jest najszybsze tworzenie się państwa. Mam na myśli nie państwo, które byłoby siłą oporu przeciw wtargnięciu idei demokratycznych na polu społecznym i politycznym, lecz takie, które stworzy formę, kształt, w jaki może być wlana treść demokratyczna przez sam naród, jego własną ręką, lecz z zachowaniem niepodległości państwowej.

Jak widzicie, Panowie, są to ogólne moje myśli. Powiedziałbym, że zadania rządu będą dwojakie: na teraźniejszość i przyszłość. Rząd musi uczynić wszelkie wysiłki, aby poprawić ciężkie położenie, w jakim znajdują się nasze masy, aby ulżyć niedoli ogółu. Doktrynerem byłby ten, któryby myślał o Polsce przyszłości, a zapominał zupełnie o teraźniejszości, bo wszak Polska będzie stworzona przez pokolenie dziś żyjące.

Do zadań chwili teraźniejszej zaliczam utrwalenie w granicach dzisiejszych możliwości stanu prawnego i uczynienie wszelkich w tym kierunku wysiłków.

To są zadania teraźniejszości w najogólniejszych zarysach. Ale rząd nie spełniłby obowiązku swego, gdyby zajął się wyłącznie leczeniem ran; myśląc o budowie przyszłej Polski, musi on iść naprzód choćby poprzez

ostre kamienie, prowadząc naród za sobą.

W przemówieniu mem z pewnością pominąłem cały szereg kwestji, lecz na końcu pragnę się zatrzymać na sprawie najdonioślejszej — na sprawie wojska. Sprawa tworzenia wojska narodowego w warunkach dzisiejszych jest sprawą pierwszorzędną wagi i sądzę, iż zasada to uznana jednomyślnie. Należy jednak odróżniać tu rdzeń sprawy od związanych z nią różnych decyzji. Tu pogląd wczoraj jeszcze realny, wobec niesłychanie szybkiego tempa wydarzeń w jednej chwili stracić może na aktualności. Nie należy zatem zaogniać akademickich sporów i stosownie do stanowiska w nich zajętego, czynić zależnym swój stosunek do rządu. Faktem jest jedno, iż stworzenie armji drogą poboru stanowi niesłychanie doniosły i pilny dziś obowiązek narodowy. Jest to wprowadzenie w grę i wydobywanie na jaw głównych czynników naszej politycznej mocy. Oczywiście, aby powstała armja narodowa, potrzeba całego szeregu warunków, które stworzyć nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Tylko nie zdający sobie sprawy z trudności, z jakimi związane jest tworzenie armji, mogą obawiać się w tej dziedzinie zbytniego pośpiechu. Jestem przekonany, iż tworzenie armji narodowej zbratałoby istotnie cały naród z państwem polskim. Masy muszą poczuć wreszcie, iż w sile obronnej narodu tkwi najbardziej siła państwa. Dalszym stopniem do wejścia czynnego narodu w życie państwowe będzie dopiero zwołanie Sejmu. Ten akt poprzedzony być musi w każdym razie przez Radę Stanu, gdzie sposób zwołania Sejmu może być właśnie ustalony. Dopiero przedstawicielstwo narodowe w jego istotnym znaczeniu będzie mogło rozstrzygnąć ostatecznie o naszej przyszłości państwowej.

Rewolucja w Portugalji.

Z Madrytu donoszą: Rząd tymczasowy postanowił wypuścić na wolną stopę Machadosa dos Santos. Przymuszają, że prezydent republiki ustąpi, a Pirmento do Castro zajmie jego miejsce. Przekształcenie dotyczy tylko polityki wewnętrznej. Życie i mienie obywateli jest szanowane, ponieważ armja i flota, oraz organizacje polityczne na prowincji stanęły po stronie rządu tymczasowego.

Z Lizbony donoszą, że w Oporto utworzyła się komisja rewolucyjna złożona z pułkownika Melchiora Figurino, poruczników marynarki Paesguirida i Carlosa Partici. Alfonso Costa i Augusto Soares zostali aresztowani razem z pułkownikami żałogi, a władze zostały zniesione. Pozatem panuje spokój.

LIZBONA (9 b. m. Reuter.) — **Komitet rewolucyjny składa się z Sidonio Paesa, Machado dos Santos i kapitana Felicjana Costy.**

Machodos dos Santos dzisiaj wieczorem jest oczekiwany tutaj. Mówią, że z racji proklamowania nowego rządu ma być ogłoszone przy pomocy dekretu usunięcie prezydenta republiki, oraz rozwiązanie parlamentu. Rodriguer Bettencourt zostanie prezesem ministrów i czasowym prezydentem republiki.

LIZBONA (9 b. m. W. T. B.) — Ag. Havasa donosi: Komitet rewolucyjny rozkazał uwolnić więźniów politycznych, przywrócić wolność prasy, upoważnić do powrotu dziennikarzy, którzy byli wygnani na skutek nadużyć władzy, i cofnął rozkazy o wygnaniu. Komitet potwierdził bezwzględne uznawanie przez się zobowiązań byłego rządu, oraz swą wierność względem przymierza z Anglią i inny-

POLSKA

wzywają

On

Druk 1

mi narodami, walczącymi przeciwko Niemcom.

LIZBONA (10 b. m. Havas) — Prezydent republiki naradzał się z prezesem Izby posłów oraz przywódcą ewolucyjnej demokracji co do utworzenia gabinetu koalicyjnego na następujących zasadach: dotrzymanie zobowiązań międzynarodowych co do współdziałania w wojnie, stłumienie ruchu rewolucyjnego przy pomocy utworzenia konstytucyjnego gabinetu ministrów, który mógłby przywrócić pokój lub ustalić przepisy postępowania, ogłoszenie rozporządzenia, umożliwiającego rozwiązanie parlamentu, oraz szybka reforma konstytucji.

Prezydent zaprosił na naradę Camacho. Zdaje się, że komitet rewolucyjny zarządzi rozwiązanie parlamentu.

LIZBONA (11 b. m. Havas). — **Spokój został przywrócony.** Rząd postanowił, iż **parlament ma być rozwiązany.** Rząd zawzwał **prezydenta republiki do ustąpienia.** Ponieważ ten ostatni wzdrgał się to uczynić, poproszono go uważać się za aresztowanego.

ROTTERDAM (11 bm. W.T.B.) — Według «Nieuwe Rotterd. Courant», «Daily News» dowiaduje się z Lizbony w niedzielę, iż podczas rozruchów 100 osób zostało zabitych, 500 zaś odniosło rany.

BERLIN (11 bm. Tel. prywatny) — «Voss. Ztg.» donosi z Genewy, iż lyońskie pismo pacyfistyczne «Progrès» zamieszcza depeszę z Londynu, według której nowa republika portugalska pobudzi do rewizji celów wojennych i pokojowych. **Parlament portugalski został zwołany na dzień 3 stycznia.**

Tajne dokumenty rosyjskie.

Ustępstwa dla Grecji.

Pośród dalszych tajnych dokumentów rosyjskich, ogłaszanych obecnie przez rząd maksymalistyczny, znajdują się ciekawe rzeczy, dotyczące Grecji.

W dn. 20 stycznia 1915 r. Venizelos zawiadomił posła angielskiego w Atenach, iż Grecja zgadza się ustąpić Kawalię Bułgarii, jeśli Bułgaria stanie po stronie koalicji.

Po ustąpieniu Venizelosa pogląd rządu greckiego uległ zmianie. 30-go lipca 1915 r. Grecja zaprotestowała przeciw zgodzie, dotyczącej Kavalii, czyniąc ją zależną od wielkości zdobyczy greckich w Azji Mniejszej.

W dn. 7 października 1915 roku Anglja obiecała odstąpić Grecji Cypr, jeśli grecka armja natychmiast ruszy na pomoc Serbji. 12-go października obietnicę tę cofnięto, ponieważ Grecja na pomoc nie ruszyła.

Z dnia 10 listopada 1915 r. datowany jest dokument tajny, w którym koalicja zobowiązuje się do zwrotu Salonik, oraz do wynagrodzenia poczynionych strat.

Protest przeciwko maksymalistom.

Ostatnio opublikowane tajne dokumenty rosyjskie, dotyczą niedawnych wypadków, gdy po upadku Kierskiego objęli władzę bolszewicy.

W jednym z tych dokumentów gen. Berthelot zawiadamia Duchonina, iż Francja nie uznaje rządu maksymalistycznego, i prosi Duchonina o zakomunikowanie tego rosyjskiemu sztabowi generalnemu.

Druga wiadomość, podpisana przez amerykańskiego attaché wojennego, skierowana do sztabu generalnego w Petersburgu, oświadcza, że Ameryka zatrzymuje wszystkie transporty dla Rosji, dopóki sytuacja się nie wyjaśni. Skoro w Rosji utworzy się trwały rząd, wtedy Ameryka zezwoli znowu na wywóz. Jeśli u steru wła-

dzy pozostaną bolszewicy i będą przeprowadzali swój program pokoju z Niemcami, wywóz nie będzie dozwolony.

Kredyty amerykańskie dla Rosji sięgają obecnie 425 milionów dolarów.

Dookoła wojny.

Wyniki roku wojny.

Od chwili odrzucenia niemieckiej propozycji pokojowej z dn. 12 grudnia 1916 roku, koalicja mimo kilkakrotnej przewagi utraciła wogóle na rzecz państw centralnych 430,000 jeńców i przeszło 4000 dział. Straty gospodarcze i wojskowe, poniesione wskutek utraty znacznych terenów przez koalicję, nawet w przybliżeniu nie dadzą się obliczyć. Ponadto od połowy grudnia 1916 r. do połowy grudnia 1917 roku zatopiono ogółem 9,196,000 br. reg. tonn.

Wydatki wojenne.

Jak donosi z Zurychu «B. Z. am Mittag», amerykańskie ministerjum skarbu komunikuje następujące urzędowe obliczenie kosztów wojennych do sierpnia 1917 roku.

Według tego obliczenia koszty, poniesione przez Anglję, wynoszą 26,750 milionów dolarów, przez Francję—16,530 milionów, Rosję—14,250 milionów, Włochy—5050 milionów, Stany Zjednoczone 1629 milionów, pozostałe państwa koalicyjne—3280 milionów dolarów. W ten sposób koalicja wydatkowała naogół na cele wojenne 67414 milionów dolarów.

Natomiast wydatki wojenne Niemiec wynoszą 19750 milionów, Austro-Węgier,—9700 milionów, Bułgarii i Turcji—1450 milionów dolarów, czyli naogół wydatki wojenne państw centralnych stanowią 30900 milionów dolarów.

Stany Zjednoczone a Austro-Węgry.

Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu pod datą 8 b. m., że wskutek wypowiedzenia wojny Austro-Węgrom przeszło milion osób zostało wpisanych na listy poddanych nieprzyjacielskich.

Wiele osób, oddawna podejrzewanych o przeszkadzanie planom wojennym rządu amerykańskiego, zostało aresztowanych i internowanych, o ile władze nie mogły przekonać się co do tego, że osoby te żywią pokojowe zamiary.

Wszyscy Austriacy i Węgrowie będą trzymani na 100 jardów zdala od pasa, w którym znajdują się doki i t. d.

«Sacolo» donosi z Paryża, iż wypowiedzenie wojny przez Austro-Węgry Stanom Zjednoczonym prawdopodobnie wywoła zaraz akcję marynarki amerykańskiej na morzu Śródziemnym i udział lotników amerykańskich w operacjach bojowych na froncie włoskim.

Królestwo Polskie.

Program prao wojskowych.

Na konferencji u premiera ministrów Kacharzewskiego najstarszy szarżą oficer wojska polskiego w Królestwie, pułk. bryg. Januszajtis, przedstawił niecierpiącą zwłoki konieczność pozytywnego programu w sprawie wojska.

Wytyczne tego programu: a) podanie się formalne rozkazem Najdosłojniejszej Rady Regencyjnej; b) utworzenie ministerjum, czy departamentu wojny; c) przystąpienie do poboru przymusowego; d) sprowadzenie polskiego korpusu posiłkowego, jako kadr dla rekrutów z przymusowego poboru.

Niemcy.

Z pruskiej Izby posłów.

Jak donosi ag. tel. Wolffa pod datą 10 bm., konwent senjorów pruskiej Izby posłów postanowił w każdym bądź razie zakończyć we wtorek pierwsze czytanie projektu reformy wyborczej.

We środę ma być umieszczony na porządku dziennym wniosek posła Fuhrmanna, dotyczący partji patrio-tycznej.

We czwartek rozpocznie się omawianie kwestji polskiej, w piątek zaś, nawet o ile omawianie kwestji polskiej nie zostanie zakończone, mają być koniecznie załatwione wnioski co do dodatków drożyznianych.

Pruska Izba posłów w piątek rozjedzie się na święta Bożego Narodzenia.

Następne posiedzenie ma się odbyć 15 stycznia 1918 r., zostało jednak wyrażone pragnienie, aby komisja do spraw reformy wyborczej wykorzystać zechciała dla swych narad czas jeszcze i przed 15 stycznia.

Na poniedziałkowym plenarnym posiedzeniu pruskiej Izby posłów było kontynuowane omawianie wniosków dotyczących prawa wyborczego, Izby panów oraz zmiany konstytucji.

Posel Herold (centrum) zaznaczył pom. inn., że w żadnym razie pewna część jego przyjaciół politycznych nie jest bezwzględnie przeciwniką wniosku, ale chce tylko uzależnić swe stanowisko od narad w komisji.

Posel dr. Wiemer (postępowa partja ludowa) oświadczył pom. inn.: Odrzucamy próby oparcia równego prawa wyborczego na innej podstawie, niż ordynacji wyborczej do Reichstagu.

Witam oświadczenie wiceprezesa pruskiego gabinetu ministrów (dr. Friedberga), iż mają być użyte wszystkie środki konstytucyjne w celu wykonania słowa królewskiego i przeprowadzenia wniosku za wszelką cenę.

Następnie mówca polemizuje z argumentami konserwatystów.

Pos. Lüdecke (wolno-konserw.) oświadczył: «Jesteśmy gotowi współpracować nad zmianą prawa wyborczego, ale jesteśmy przeciwni zastosowaniu w Prusach ordynacji wyborczej do Reichstagu. Równe prawo wyborcze odrzucamy za małymi wyjątkami, gdyż prowadzi ono do parlamentaryzmu i rewolucji. Chcemy zamienić równe prawo wyborcze przez pluralne lub według zawodów. Musimy liczyć się z rozwiązaniem pruskiej Izby posłów, ale nie obawiamy się tego.

Posel Korfianty (Polak): Jesteśmy zwolennikami równego prawa wyborczego. Proponujemy zwiększenie liczby członków komisji, dokąd ma być przesłany projekt reformy wyborczej, do 35, aby i Polacy również byli w niej reprezentowani.

Posel Graefe (konserw.) wypowiada nadzieję, że pruska Izba posłów zostanie ochroniona przed demokratyzacją bez ratunku. Równe prawo wyborcze nie może być uważane za środek politycznego wychowania mas.

Posel Lippmann (postęp. partja ludowa) zaznaczył, iż korona popiera gorąco projekt reformy wyborczej.

Dalsze obrady miały nastąpić we wtorek.

Anglja.

Mowa Carsona.

Jak donosi biuro Reutersa, Carson wygłosił niedawno mowę, w której pom. innemi oświadczył:

Rumunja i Serbja walczą w imię swej narodowej niezależności i wolności.

Rumunja została wciągnięta do wojny. Musiała ona w ścisłym tego słowa znaczeniu utrzymać swą egzystencję.

Odwaga Rumunji zobowiązuje nas, o ile ona będzie walczyć aż do końca, uczynić to samo, dopóki nie odzyska ona swych praw.

Rozmowy o pokoju są zgubne. Żaden naród nie może tej wojny zakończyć w ten sposób, iż osiągnie tylko swe własne cele wojny.

Walczymy w imię wielkiego ideału, który ma zabezpieczyć naszą przyszłość i raz na zawsze położyć kres wojnie; walczymy w imię wolności i prawa całego świata, tak abyśmy mogli rozwijać się, każdy w zakresie swej własnej cywilizacji.

O ile miałby nastąpić kompromis z pominięciem powyższych warunków, to w każdym bądź razie nie rząd obecny zawrze tego rodzaju haniebną pokój.

Uczynimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby pomóc Rumunji, ale nie jest to rzeczą łatwą.

Z Ameryką, z naszym krajem oraz z innymi sprzymierzeńcami poza sobą Rumunja posiada wszelką nadzieję i pewność, że, pomimo wszystkich swych cierpień, osiągnie ostatecznie wolność i pokój.

Serbja i Grecja mogą się połączyć z Rumunją, i ci trzej najbardziej naturalni sprzymierzeńcy na świecie muszą być przecież w stanie doprowadzić do sytuacji, która by nie tylko zapewniła wolność ich ludom, lecz również dopomogłaby nam do rozwiązania kwestji, dotyczących bliskiego Wschodu.

Nowy pobór rekruta.

«Voss. Ztg.» informuje, że na podstawie oświadczeń ministra wojny w Izbie gmin w celu skompletowania armji oczekiwane należy poboru 18-letnich młodzieńców, tych, których dotychczas cofnięto, którym upłynął urlop, części górników, oraz robotników przemysłowych.

ROSJA.

Republika ukraińska.

Proklamowana niedawno republika ukraińska, posiadająca już centralną radę narodową, rodzaj własnego rządu, skarbu, a nawet wojsko i flotę (czarnomorską) przedstawia się jako jedno z większych państw Europy, dorównywnające Francji obszarem i ludnością, a przewyższające ją urodzajnością gleby i bogactwem węgla. Według ostatniej proklamacji rządu ukraińskiego nowa republika obejmuje dziewięć dawnych gubernji, z których każda równa się przeciętnemu państewku bałkańskiemu. Gubernje te są następujące (ludność podajemy w obliczeniu stosunkowym na rok 1915):

	Kil. kw.	Ludność.
kijowska	50.999	5.100.000
wołyńska	71.853	4.200.000
podolska	42.018	4.100.000
połtawska	49.896	3.900.000
czernihowska	52.402	3.200.000
charkowska	54.495	3.500.000
ekaterynosław.	63.395	3.800.000
chersońska	71.284	3.700.000
tanrydzka	63.447	4.100.000
	519.789	33.200.000

Żeby dać wyobrażenie o przestrzeni tego terytorjum, dość przytoczyć, że pod względem obszaru gub. chersońska albo wołyńska, każda równa się całej Galicji. Ludność republiki ukraińskiej nie jest jednolicie ukraińską. Są miejscowości, gdzie ona stanowi 98 proc., ale w innych tylko 75 proc. Naogół należy przyjąć, że republika posiada, oprócz głównej masy

ukraińskiej, także znaczne mniejszości narodowe:

Ukraińców	27.400.000
Żydów	1.900.000
Rosjan	1.800.000
Polaków	1.000.000
Niemców	800.000
Tatarów	300.000

(Cyfry powyższe, oprócz liczby ukraińców oparte na dawnej statystyce rosyjskiej, ograniczającej wszelkich «inorodców», niewątpliwie wymagają sprawdzenia).

Republika ukraińska dotąd pozostaje w związku z republiką rosyjską, dąży jednak do pozyskania pełnej suwerenności nawet w stosunkach z zagranicą. Powstanie tej republiki kładzie kres dążeniom Rosji do Konstantynopola i na półwyspy bałkański, gdyż nowa Ukraina będzie szukać zgody z Turcją, Bułgarią i Austrią.

W sprawie niepodległości Finlandji.

SZTOKHOLM (10 bm. Szwedzkie biuro teleg.) Depesze, otrzymane z Helsingforsu via Haparanda, potwierdzają, że nowy burżuazyjny rząd fiński na czele ze Svinhufondem, przywódcą szwedzkiej partji ludowej, jako prezesem, proklamował całkowitą niepodległość Finlandji.

O ile ten wniosek, dotyczący ustroju, zostanie ostatecznie przyjęty, w takim razie Finlandja będzie prawdopodobnie najbardziej demokratyczną republiką na świecie.

Według złożonego oświadczenia w sprawie niepodległości, naród fiński obejmuje we własne ręce swelosy.

Uchwała ta została podobno jednogłośnie przyjęta przez Sejm, po przerwaniu przez socjalistów dokonywanej przez nich obstrukcji.

Finlandja napewno rozlicza, iż mocarstwa uznają niepodległość kraju.

KOPENHAGA (10 bm. W.T.B.)—«Berlingske Tidende» dowiaduje się ze Sztokholmu, iż prasa szwedzka wypowiedzi się za tem, aby Szwecja pierwsza nazwała Finlandję, jako państwo niepodległe.

Przyszła sytuacja narodu fińskiego zależy od tego, jak będzie zachowywał się względem niego Szwecja.

Syberja, Kaukaz i Krym.

PETERSBURG (9 b. m. P. T. A.) Informacje agencji Havasa, Reutersa, oraz częściowo korespondentów pism koalicyjnych o oderwaniu się Syberji, Kaukazu i Krymu są zupełnie zmyślone. Kaukaz znajduje się we władzy głównej Rady robotników i żołnierzy, która ma zamiar pomócić koalicyjną władzę rządową, złączoną ze wszystkich stronnictw socjalistycznych.

Centr robotniczy Kaukazu—Baku, oraz większość garnizonów kaukaskich stoi po stronie bolszewików.

Zrabowanie pałacu zimowego.

Pet. ag. tel. donosi, że, mimo straży, w dn. 6 bm. banda żołnierzy zrabowała piwnice pałacu zimowego. Wojsko rozpedziło rabusiów. Rząd podejmuje kroki w celu zniszczenia wszystkich zapasów alkoholu.

Zwyczaj płac zarobkowych i cen towarów w Rosji.

«Nowaja Żizn» podaje zacierpnięte z moskiewskiego pisma socjaldemokratycznego «Wpieriod» następujące dane, zestawione przez władze oficjalne w Moskwie:

1. Płace zarobkowe (norma dzienna w rublach):

	Lipiec 1914	Sierp. 1917
Stolarze	1,60—2,00	8,50
Robotnicy ziemni	1,30—1,30	—
Kamieniarze	1,70—2,35	8,00
Malarze	1,80—2,20	8,00
Kowale	1,00—2,25	8,50
Zduni	1,50—2,00	7,50
Slusarze	0,90—2,00	9,00
Zwyczajni robotnicy	1,00—1,30	8,00

Zwyczaj przeciętna wynosi 515%.

2. Ceny artykułów żywnościowych (w kopiejkach):

	Sierpień 1914	Sierpień 1917
Chleb żytni (400 gr.)	2 1/2	12
« pszenny »	5	20
Mięso wołowe	22	110
Cielęcina	26	215
Wieprzowina	23	200
Ser	40	350
Masło	48	320
Sledzie (sztuka)	6	52
Jaja	3	16
Mleko (kwarta)	7	40

Zwyczaj przeciętna 566%.

Artykuły pierwszej potrzeby (w rublach):

	Sierp. 1914	Sierp. 1917
Materj. bawełn. (arsz.)	0,11	1,30
Sukno	2,60	40,00
Płótno	0,15	2,00
Mat. wełniany	6,00	80,00
Kamasze (para)	8,00	90,00
Buty z cholew.	12,00	140,00
Skóra na podeszwy (pud)	20,00	400,00
Para kaloszy	2,50	15,00
Ubranie męskie	4,00	400,00
Herbata (400 gr.)	1,50	6,00
Zapałki (10 pud.)	0,10	0,50
Mydło (pud)	4,50	40,00
Nafta	1,70	11,00
Swiece	8,50	100,00
Cukierki (funat)	0,30	4,60
Drzewo (sążeń)	10,00	120,00

Zwyczaj przeciętna 1100% (P.P.)

Polacy w Rosji.

Polacy a wybory do konstytuandy rosyjskiej.

«Dziennik Narodowy» z 14 ub. m. podaje listę kandydatów Polaków od ziemi mohylewskiej do Zebrania Ustawodawczego. Składa się ona z następujących nazwisk: Aleksander Babiński, Gustaw Wykowski, Mirosław Obieziński, Jan Furwicz, Wincenty Krupienko, ks. Eugenjusz Swiatopełk-Mirski, Jakób Szykier, Józef Widmont, Józef Filipowicz, Jan Walczak, ks. Antoni Kalenkiewicz, ks. Jan Krukowski, Jan Rawicz-Szczerbo, Stefan Siekacki.

Wice-sekretarjat dla spraw polskich na Ukrainie.

Wice-sekretarjat do spraw polskich na Ukrainie składa się obecnie z 3 wydziałów dla spraw ogólnych. Kierownikami są pp.: Jan Starczewski, Zenon Pietkiewicz i Stanisław Kalinowski.

Zarząd biura spoczywa w ręku p. Romana Knolla.

W celu nadania pracom Wydziału oświaty jaknajwiększej powagi i bezstronności, utworzona została przy wice-sekretarjacie Rada do spraw oświaty, w której skład, oprócz wice-sekretarza, p. M. Mickiewicza i kierownika wydziału oświaty, p. St. Kalinowskiego, weszli pp.: Józefat Andrzejowski, Aureli Drogoszewski, Ludwik Janowski, Stanisław Trapszo, Henryk Ułaszyn i Karol Wilkoszewski. Skład Rady oświatowej będzie z czasem powiększony.

Ze świata.

Dowóz do krajów neutralnych.

«Voss. Zig.» donosi z Amsterdamu, iż konferencja koalicyjna w Paryżu przyjęła wniosek, w myśl którego amerykańskie artykuły żywnościowe mają być dopuszczane do Szwajcarii i Hiszpanji pod kontrolą koalicyji. Wszelki natomiast dowóz amerykańskich artykułów żywnościowych do Holandji i państw skandynawskich został odrzucony.

Biuro Reutersa zostało poinformowane, że została zawarta umowa handlowa pomiędzy rządem angielskim i hiszpańskim. Dotyczy ona dowozu i wywozu węgla kam., żelaza i owoców.

Chiny i koalicyja.

Chiny poleciły oświadczyć w Waszyngtonie i Tokio, że wszelkie umowy w sprawie Chin, zawarte przez jakiegokolwiek mocarstwa, Chin zupełnie nie obowiązują.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Aleksandra.
Jutro: Lucji.
Pojutrze: Dłuskora.
Wschód słońca—o g. 3 m. 16.
Zachód słońca—o g. 3 m. 30.

Z WILNA.

— **Z Tow. Kat. Szkoły Polskiej.** Dla ułatwienia pośrednictwa pracy Zarząd Tow. Katol. Szkoły Polskiej, niezależnie od godzin biurowych (10 r. do 2 po poł.), przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki pomiędzy godz. 4 i 6 po poł. zapisy nauczycieli ludowych, poszukujących posad. Osoby, poszukujące nauczycieli, oraz nauczyciele, poszukujący pracy, raczą zgłaszać się w podanych godzinach do Biura Towarzystwa.

— **Z Pogotowia ratunkowego.** Od dnia 3 do 11 bm. Pogotowie ratunkowe czynne było w 77 wypadkach. Z tej liczby dokonano 34 wyjazdów na miasto, reszta zaś opatrunki na stacji. (9)

— **Z „Lutni“.** Od dnia jutrzejszego rozpoczyna się sprzedaż biletów na niedzielny koncert «Lutni Wileńskiej».

Program tego wieczoru mówi sam za siebie. Każdy niemal twór posiada o sobie obszerną literaturę krytyczną: «Leonora» Beethovena uznana jest jako wzór uwertury, streszczającej w mocnych zarysach przebieg akcji operowej. Zawiera też ona w skupionej formie cały dramat Leonory, wyobraźnieli ideału miłości małżeńskiej. «Romeo i Julia»—to znów fantazja, genialnie przez Czajkowskiego rozsnuta na tle nieśmiertelnej opowieści o tragedji dwojga kochanków z Werony. Muzyka tego poematu przeprowadza słuchacza przez całą skalę nastrojów: od tkliwej czułości sielanki do groźnego wybuchu potężnych namiętności. Suita «Arlesienne» Bizeta jest napisana do dramatu A. Daudet'a pod tymże samym tytułem.

Nowością dla słuchaczy będzie koncert skrzypcowy szwedzkiego kompozytora Foru Aulina, odznaczający się poetycznością nastroju i melodyjnością. Odtworzy go w całości p. Wanda Bohusiewiczówna z towarzyszeniem orkiestry. Akompanjament fortepjanowy obejmie prof. A. Legrand.

Kasa jest czynną w kancelarii «Lutni» od jutra codziennie od g. 5—3 w.

Administracja «Dziennika Wil.» niniejszym podaje do wiadomości Szanownych Czytelników, że od 1-go stycznia 1918 r. prenumerata pisma naszego podniesioną została o 30 fenigów miesięcznie i wskutek tego cena ustalona została następująca: miesięcznie, 1 m. 50 f., kwartalnie 4 m. 50 f., półrocznie 9 mk., rocznie 18 mk. Cena pojedynczych egzemplarzy pozostaje zwykła: 10 fen. egzemplarz.

KINEMATOGRAF

„HELIOS“
Wileńska 33, róg 5-te Jerskiej.

Program od 12 do 14 grudnia.

1) Kronika tygodniowa: Na zachodnim froncie i na Iraku.
2) „Nocne spotkanie“: ciekawy kryminalny dramat w 4-ach aktach. W głów- nych rolach Max Ruhbeck i Wiktor Janson.
3) KARTY KLAMIA, Komedja. Nowość!
POCZĄTEK: w soboty i niedziele o g. 1-ej. W resztę dni o 3-ej. KONIEC PRZEDSTAWIENIA o g. 11-ej wiecz.

Umeblowanego mieszkania

z 3—4 pokoi z kuchnią i wygodnymi poszukuje niemiecka rodzina. Oferty składać w adm. «Dziennika Wileńskiego». r-k

Do sprzedania

rotunda aksamitna, podbita szwedzkimi lisami i kołnierz bobrowy. Wiadomość od g. 3—4, ul. Objazdowa № 6—7, Ciszewski. 249

Kto chce sprzedać prywatnie

za dobrą cenę (nie do magazynu) cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Tatarska 20—17, Poczter. r-k

Kupuję

złoto, srebro, brylanty, futrzane rzeczy, dywany, instrumenty muzyczne i antyki. Wielka, № 47, Szwarz.

KALENDARZ „PRZYJACIEL“ NA 1918 ROK
świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji «Dziennika Wileńskiego».
Skład główny w księgarni J. Zapaśnik.
Cena egzemplarza 1 m. 20 f.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:
T. Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych.
Historja Starożytna.
Cena 90 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Robotnicy Szewcy
znajdą stale zajęcie.
Wilner Arbeitsstuben
ul. Subocz 20. r-k